



BIULETYN IPN

PISMO O NAJNOWSZEJ HISTORII POLSKI

NR 10 (143), październik 2017

Antoni Macierewicz w 1991 r.

Fot. Marcin Gugulski

LUDZIE WOLNOŚCI

Justyna Błażejowska

Antoni Macierewicz a Trzecia Niepodległość¹

Harcerstwo, Komitet Obrony Robotników, Solidarność, wreszcie aktywność polityczna w III RP... Zaangażowanie i skuteczność Antoniego Macierewicza w procesie odzyskiwania przez Polskę niepodległości są niepodważalne.

Dzisiejszy minister obrony narodowej urodził się 3 sierpnia 1948 r. w Warszawie, w rodzinie inteligenckiej. Jego prapradziadek walczył jako oficer na wojnie z Rosją w 1792 r., dziadek Adam współpracował z Romanem Dmowskim, współtwórcą Ligi Narodowej. Zdzisław Macierewicz, ojciec Antoniego, należał w II RP do Stronnictwa Narodowego. Podczas okupacji był związany

¹ Określenie „Trzecia Niepodległość” odnosi się do okresu po 1989 r. i nawiązuje do książki Jakuba Karpińskiego *Trzecia niepodległość. Najnowsza historia Polski* (Warszawa 2001). Karpiński był wieloletnim przyjacielem Antoniego Macierewicza i Piotra Naimskiego.

z konspiracją, w latach 1942–1944 uczył na tajnych kompletach. Po wojnie objął stanowisko docenta w Katedrze Chemii Organicznej Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Warszawskiego i kierownika Pracowni Chemicznej w Państwowym Zakładzie Higieny. Prowadził pierwsze w Polsce wykłady monograficzne poświęcone mechanizmom reakcji chemicznych i uchodził za znakomitego dydaktyka. Jednocześnie angażował się w działalność podziemnego Stronnictwa Pracy. 11 listopada 1949 r. został znaleziony martwy w laboratorium. Wiadomo, że wcześniej była u niego bezpieka. Nieznane są okoliczności jego śmierci, najpewniej jednak doszło do zabójstwa. „Ta dramatyczna historia odegrała bardzo istotną rolę w okresie mojej młodości. [...] rzutowało to także na moje wybory i poszukiwania” – opowiadał Antoni, najmłodszy z trójki dzieci². Matka, doktor biologii, pracowała jako mikrobiolog w Państwowym Zakładzie Higieny. Po śmierci męża musiała wraz z dziećmi opuścić służbowe mieszkanie.

Wartości niepodległościowe, narodowe i religijne

Ważną rolę w wychowaniu Antoniego odegrała starsza od niego o dziesięć lat siostra, Barbara. Studiowała chemię na Uniwersytecie Warszawskim, a jednocześnie współtworzyła krąg starszoharcerski przy Politechnice. Powstał formalnie 20 listopada 1956 r. i był elementem odbudowy przedwojennego polskiego skautingu, zaciekle niszczonego przez komunistów w czasach stalinowskich. Dyskusje tego grona odbywały się w mieszkaniu Macierewiczów. Ośmio-, dziewięcioletni chłopak nasiąkał atmosferą spotkań i ideałami prawdziwego harcerstwa. Było ono – jak przyznawał – „obok domu rodzinnego i jego tradycji oraz Kościoła pewną kwintesencją patriotyzmu, stałym punktem odniesienia. Przede wszystkim kształtowało młodego człowieka, dawało pomysł na życie, stanowiło zespół wartości niepodległościowo-narodowo-religijnych”³. Harcerzem został w wieku jedenastu lat. Razem z bratem uczył się wtedy w szkole z internatem prowadzonej przez salezjanów w Rumi pod Gdynią: „Rzeczywiście, wzięli nas w garść, nauczyli

² Wypowiedź Antoniego Macierewicza, [w:] J. Błażejowska, *Harcerską drogą do niepodległości. Od „Czarnej Jedyńki” do Komitetu Obrony Robotników. Nieznana historia KOR-u i KSS „KOR”*, Kraków 2016, s. 20.

³ *Ibidem*, s. 22.

modlitwy, pracy, dyscypliny”⁴. Trafił tam, ponieważ mama nie dawała sobie rady z poskromieniem dwójki dorastających synów.

Antoni Macierewicz ukończył podstawówkę przy ul. Ogrodowej na stołecznej Woli, a potem dostał się do XVII Liceum Ogólnokształcącego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. W 1966 r. miał za zadanie, jako przewodniczący samorządu, skrytykować orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Wystąpił, ale z przemówieniem „w formie... gloryfikacji polityki Watykanu wobec Polski poczynąwszy od Zjazdu Gnieźnieńskiego”⁵. Wyrzucony ze szkoły, mógł kontynuować naukę i zdać maturę w XLII Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej przy ul. Madalińskiego jedynie dzięki zabiegom siostry, uczącej tam chemii. W tym czasie zdobył także pierwsze doświadczenia „uliczne”: 26 czerwca uczestniczył w przemarszu wiernych po Mszy św. odprawionej z okazji obchodów Milenium Chrztu Polski w warszawskiej katedrze św. Jana i został pobity przez funkcjonariuszy ZOMO, którzy zaatakowali pochód na Krakowskim Przedmieściu.

W 1966 r. podjął studia w Instytucie Historycznym UW. Był już związany z 1. Warszawską Drużyną Harcerzy im. Romualda Traugutta, czyli słynną „Czarną Jędynką”, istniejącą przy VI LO im. Tadeusza Reytana. Należeli do niej Janusz Kijowski i Wojciech Onyszkiewicz – studenci tego samego roku. Na zimowisku w Suchej Beskidzkiej w 1968 r. Macierewicz objął funkcję drużynowego w szczepie „Czarnej Jędynki”. Dołączył do kręgu programującego działalność 1. WDH. O sposobie wychowywania młodych ludzi mówił po latach: „Główny nacisk kładliśmy na wartości niepodległościowe, patriotyczne i religijne. Rozumieliśmy je jako indywidualną odpowiedzialność, zdolność przywództwa i kształtowania rzeczywistości ze świadomością odpowiedzialności za wszystkie decyzje. A jednocześnie działanie, którego punktem odniesienia jest przekształcanie rzeczywistości społecznej, a poprzez to – politycznej”. Dlatego biegi harcerskie „łączyły indywidualną sprawność z wiedzą historyczną i odkrywaniem prawdziwej społecznej rzeczywistości Polski”⁶.

⁴ *Ibidem*, s. 23.

⁵ *Ibidem*, s. 108.

⁶ *Ibidem*, s. 93–94.

Marzec '68 zaprowadził go wprost do więzienia

W trakcie protestów na UW w 1968 r. był członkiem komitetu studenckiego na Wydziale Historycznym. Brał udział w wiecach, przygotowywał i kolportował ulotki, tworzył grupy przepisujące teksty, a także kierował liczącą kilkadziesiąt osób strażą porządkową. Został zatrzymany 28 marca i tymczasowo aresztowany pod zarzutem „publicznego nawoływania do niepodporządkowania się zarządzeniu władz Uniwersytetu Warszawskiego zabraniającemu organizowania jakichkolwiek zgromadzeń przez to, że rozrucił na terenie tej uczelni około stu pięćdziesięciu sztuk sporządzonych przez siebie ulotek nawołujących studentów wymienionego Uniwersytetu do strajku, tj. o czyn z art. 156 k.k.”⁷. Ostatecznie Prokuratura Wojewódzka dla m.st. Warszawy umorzyła śledztwo, w wyniku czego na początku sierpnia odzyskał wolność. Kilka tygodni z tych czterech miesięcy spędził w jednej celi z Jakubem Karpińskim. Przez wszystkie późniejsze lata mógł liczyć na jego pomoc i wsparcie w realizacji swoich projektów.

Niedługo po wyjściu z aresztu śledczego pojechał na obóz żeglarski „Czarnej Jedyńki”. Tam zaprzyjaźnił się – jak się okazało, na całe życie – z Piotrem Naimskim. „Rozmawialiśmy z Piotrkim w nocy przy ognisku na temat nadchodzących informacji o inwazji [na Czechosłowację], zastanawialiśmy się, jak należy zareagować, i wtedy zaczęliśmy planować wspólne »działania polityczne«”⁸. W 1969 r. Antoni Macierewicz, Piotr Naimski, Janusz Kijowski, Marek Barański i Andrzej Celiński utworzyli Gromadę „Włóczęgów”, nawiązującą nazwą i metodami do kręgu starszoharcerskiego słynnej przedwojennej „Czarnej Trzynastki”, czyli 13. Wileńskiej Drużyny Harcerzy im. Zawiszy Czarnego. „Mieliśmy świadomość, że nasza inicjatywa jest w istocie inicjatywą polityczną. Jej celem miało być organizowanie comiesięcznych spotkań wychowawczo-politycznych, które by nam przybliżyły sytuację polityczną, gospodarczą i społeczną Polski, pozwoliły omawiać poszczególne kwestie i w oparciu o to sformułować program”⁹. Członkowie Gromady uczestniczyli w przeprowadzonej przez Macierewicza akcji oddawania krwi dla rannych w buncie na Wybrzeżu w 1970 r. Na jedno z kolejnych zebrań – 11 grudnia

⁷ Postanowienie z 3 VIII 1968 r. o umorzeniu śledztwa przeciwko A. Macierewiczowi, AI PN, 01251/519/DVD/4, cz. 1, skan nr 380.

⁸ J. Błażejowska, *Harcerską drogą...*, s. 121–122.

⁹ *Ibidem*, s. 174.



Antoni Macierewicz i Piotr Naimski. Fot. ze zbiorów Antoniego Macierewicza

1971 r. w Zalesiu Dolnym, w domku letniskowym prof. Witolda Doroszewskiego (dziadka harcerki – Urszuli) – wkroczyła Służba Bezpieczeństwa. Spisała wszystkich obecnych, niektórych wzywała potem na przesłuchania.

Liderzy środowiska „Czarnej Jedyńki”

Antoni Macierewicz myślał o karierze naukowej. Kiedy pod koniec 1971 r. uzyskiwał tytuł magistra, był już związany z Pracownią Dziejów Ameryki Łacińskiej i Afryki w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, kierowaną przez prof. Tadeusza Łepkowskiego. Obstrukcja ze strony prof. Jaremy Maciszewskiego, zastępcy kierownika Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Centralnego PZPR, jak i Służby Bezpieczeństwa skutecznie uniemożliwiła młodemu badaczowi dostanie się na stacjonarne studia doktoranckie (mimo zdania egzaminów) czy otrzymanie etatu w PAN. Dopiero w 1975 r., dzięki doc. Janowi Kieniewiczowi, został wykładowcą w kierowanej przez niego Katedrze Iberystyki na UW. Nauczył się nawet języka Inków Keczua. W styczniu 1976 r. otworzył pod kierunkiem prof. Łepkowskiego przewód doktorski. Planowany temat rozprawy brzmiał: „Narodziny habsburskiego Tahuantinsuyu. Struktura gospodarczo-społeczna państwa inkaskiego a formowanie się społeczeństwa kolonialnego”. Nie wiodło mu się najlepiej: „jeśli poprzednio [...] chodził wręcz obdarty, to obecnie [czyli w drugiej połowie lat siedemdziesiątych]



Zdjęcie pamiątkowe pracowników i niektórych współpracowników redakcji z okazji wydania 150. numeru „Głosu”.
Fot. Maciej Stanecki

zaczął o siebie dbać, posiada przy sobie pieniądze, zakupił nowy garnitur, pantofle, kurtkę” – informował bezpiekę tajny współpracownik o pseudonimie „Ranek”¹⁰. „Komfortowa” sytuacja nie trwała długo. Na polecenie rektora UW, prof. Zygmunta Rybickiego, 16 października 1976 r., Macierewicz otrzymał wypowiedzenie z powodu zaangażowania w Komitecie Obrony Robotników. Utrzymanie domu wzięła na siebie żona Hanna. Również ukończyła studia historyczne na UW, miała etat w Instytucie Badań Literackich PAN.

Antoni Macierewicz i Piotr Naimski w połowie lat siedemdziesiątych byli już liderami środowiska „Czarnej Jedyńki” i Gromady „Włóczęgów”, które prowadzili do coraz śmielszych działań. Uważali, że należy otwarcie sprzeciwić się zapowiedzianym jesienią 1975 r. zmianom w konstytucji PRL (chodziło m.in. o zapisy o kierowniczej roli PZPR w państwie). Razem z najbardziej aktywnymi uczestnikami swojego kręgu zredagowali apel wzywający sejm do odrzucenia poprawek.

¹⁰ Meldunek operacyjny z 18 XI 1976 r., SOR krypt. „Macek” dot. A. Macierewicza, AIPN, 0258/291/CD, skan nr 59.

Podpis pod dokumentem mógł złożyć każdy, a nie tylko – co stanowiło praktykę przy dotychczasowych projektach „petycyjnych”, inicjowanych wśród przedstawicieli świata kultury i nauki – „autorytety” o znanych nazwiskach. Dzięki temu w protest włączyło się kilkaset osób. Wkrótce środowisko przeprowadziło akcję kontroli frekwencji w głosowaniu do sejmu i rad narodowych 21 marca 1976 r. Uda-

 **Przez wszystkie lata działalności w KOR i KSS »KOR« Macierewicz był jednym z najbardziej represjonowanych uczestników opozycji: aresztowany, skazywany przez kolegia ds. wykroczeń, zatrzymywany... Twierdził, że »takie branki są [...] jedynie szkołą życia«.** 

ło się zebrać dane z kilkunastu lokali wyborczych. Jeszcze wiosną tego roku Macierewicz podejmował z przyjaciółmi zabiegi w obronie Jacka Smykały, relegowanego z Pomorskiej Akademii Medycznej, i studenta Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Stanisława

Kruszyńskiego, aresztowanego za krytykę ustroju w prywatnej korespondencji. Reprezentował całe grono wywodzące się z 1. WDH w kontaktach z przedstawicielami grup i środowisk niezależnych z Warszawy i innych miast.

Antek – „szef jak trzeba”

Kiedy 25 czerwca 1976 r. nastąpił wybuch społecznego gniewu w Radomiu, Ursusie i Płocku, życie osobiste i zawodowe Antoniego Macierewicza wydawało się ustabilizowane: wykładał na UW, kończył pracę nad przewodem doktorskim, kilka tygodni wcześniej urodziła mu się córka Aleksandra. A mimo to od razu zainicjował działania na rzecz represjonowanych uczestników strajków i demonstracji. Przygotował oświadczenie solidaryzujące się z robotnikami, sygnowane ostatecznie przez kilkanaście osób. Złożone na ręce prof. Edwarda Lipińskiego, zostało nadane przez Radio Wolna Europa 19 lipca. Jednocześnie od pierwszych dni realizował plan niesienia pomocy poszkodowanym przez władze. Mógł liczyć na przyjaciół i znajomych z harcerstwa, przede wszystkim na Wojciecha Onyszkiewicza, Wojciecha Fałkowskiego, Piotra Naimskiego¹¹. Onyszkiewicz relacjonował w 2006 r.: „Antek prosi o zorganizowanie takiej akcji w oparciu o »Gromadę«

¹¹ Po jego powrocie ze Szwecji pod koniec lipca.



Przyjęcie w redakcji „Głosu” po wygranej kampanii wyborczej Antoniego Macierewicza. Na zdjęciu z Urszulą Doroszewską, 26 września 1997 r. Fot. Maciej Stanecki

i pierwsze wyjazdy. Wtedy okazuje się, że to się daje robić. Na początku jest to lato, tych ludzi jest niewiele, ale stopniowo się zaczynają pojawiać. Nie wiem, w którym momencie jest ich w miarę dużo. [...] pamiętam taką późno wieczorem rozmowę na placu... Rondo ONZ chyba [...]. I Antek nas jakoś podtrzymywał na duchu [...], że to trzeba wytrzymać, jeszcze i jeszcze. Że to jest strasznie ważne. Skoro to pamiętam wyraźnie, to znaczy, że to było jakoś wyraźne, potrzebne, bo to też był czas koszarnej pracy i mnóstwa różnych kłopotów. To mógł być już późniejszy czas moim zdaniem, bo za niedługo już się ta atmosfera zmienia. Ta cudowna, lekka atmosfera to jest początek września, potem wchodzimy w zupełnie inny czas. To też pokazuje rolę, jaką odgrywał w tym interesie, z mojej perspektywy, Antek. Ja akurat uważam, że to jest świetny moment w życiu Antka z kilku powodów. Bo to jest tak, że Antek [...] odpowiadał za zorganizowanie akcji. I można by powiedzieć: nie jeździł, tylko inni jeździli, nie organizował bezpośrednio tego jeżdżenia – za co on tam niby odpowiadał? Ale to bzdura. Po prostu można by tu opisać Antka w roli takiego szefa, jak trzeba. To znaczy wiedział, komu powierzyć zadanie, i jasne było, na czym ono polega. Antek i Piotrek [Naimski] wiedzieli, jak nad nim czuwać w momencie, w którym ono wskakiwało na inny poziom organizacyjny [...]. Antek nadał nam wtedy takie głębokie poczucie sensu, o co

to wszystko chodzi, jakoś tym emanował. No i w trudnych momentach potrafił jeszcze być wsparciem”¹².

Działalność angażowała już kilkudziesięciu młodych ludzi rekrutujących się z „Czarnej Jedyńki” i Gromady „Włóczęgów”¹³, do których dołączali przedstawiciele innych środowisk. Zataczała coraz szersze kręgi i przybierała nowe

 **Wymyślił ideę i nazwę
Komitetu Obrony Robotników.
Napisał dokument założycielski
– *Apel do społeczeństwa i władz PRL*.
Razem z Piotrem Naimskim
tworzyli KOR wbrew opinii
i stanowisku znanych
opozycjonistów.** 

formy. Macierewicz zaczął organizować pierwsze grupy obserwatorów procesów odbywających się w Radomiu. Sam również jeździł i zatrzymywany przez Służbę Bezpieczeństwa, trafiał na tamtejszy „dołek”. W końcu – wymyślił ideę i nazwę Komitetu Obrony Robotników. Jawna reprezentacja osób cieszących się społecznym autorytetem miała spełniać funkcję parasola

ochronnego nad młodzieżą zaangażowaną w akcję pomocy, najbardziej narażoną na represje ze strony bezpieki. Macierewicz napisał dokument założycielski – *Apel do społeczeństwa i władz PRL* (w ostatecznej redakcji dokumentu wzięli udział Piotr Naimski, Wojciech Onyszkiewicz, Jan Olszewski i Jan Józef Lipski)¹⁴. Razem z Naimskim tworzył KOR wbrew opinii i stanowisku znanych opozycjonistów. Zainicjował też powstanie „organu prasowego” Komitetu – „Komunikatu” – i redagował go do momentu swojego aresztowania w maju 1977 r. Uruchamiał w Warszawie produkcję bibuły już nie przepisywanej na maszynach, lecz powielanej przy użyciu sprzętu poligraficznego¹⁵.

Po śmierci krakowskiego studenta Stanisława Pyjasa, poniesionej z rąk „nieznanych sprawców”, pojechał do Krakowa i z grupą kilku KOR-owców pomagał przyjaciółom zamordowanego w zorganizowaniu bojkotu juwenaliów. Został

¹² Relacja W. Onyszkiewicza nagrana przez U. Doroszewską na zlecenie Instytutu Pamięci Narodowej w 2006 r., udostępniona autorce przez IPN.

¹³ Piotr Naimski mówił, że było to raczej „małe kilkadziesiąt”.

¹⁴ Sygnowany przez czternaście osób (w tym Antoniego Macierewicza i Piotra Naimskiego), został skierowany 23 września 1976 r. do marszałka Sejmu PRL.

¹⁵ Powielacz pochodził od niezależnego środowiska studenckiego z Lublina, które było skupione wokół Janusza Krupskiego.

schwytany 14 maja, przewieziony do Warszawy i uwięziony¹⁶. Wolność odzyskał na mocy amnestii z 19 lipca. Opowiadał się za kontynuowaniem działalności Komitetu. Pomysł rozwiązywania KOR forsował Adam Michnik, który na przełomie kwietnia i maja 1977 r. wrócił po ośmiomiesięcznym pobycie z Zachodu.

Powstanie Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” stanowiło realizację programu środowiska wywodzącego się z „Czarnej Jedyńki” i Gromady „Włóczęgów”, a mianowicie budowy niezależnych od władzy instytucji społecznych. Macierewicz objął funkcję redaktora naczelnego miesięcznika „Głos”, utworzonego jako pismo całego KSS „KOR”. Jeszcze przed zamknięciem pierwszego numeru z redakcji odszedł Michnik. Nie chciał się zgodzić na opublikowanie polemiki Macierewicza do swojego artykułu wstępnego, zawierającego pozytywne opinie dotyczące Edwarda Gierka i sugestię, że może on odegrać rolę „polskiego Suareza”. Wiosną 1978 r. zespół redakcyjny opuściły kolejne osoby z kręgów „lewicy laickiej”. Odtąd „Głos” przygotowywali wyłącznie ludzie utożsamiający się z niepodległościowym nurtem opozycji w PRL.

Przez wszystkie lata działalności w KOR i KSS „KOR” Macierewicz był jednym z najbardziej represjonowanych uczestników opozycji: aresztowany, skazywany przez kolegia ds. wykroczeń, zatrzymywany... Twierdził, że „takie branki są [...] jedynie szkołą życia”¹⁷. Ekipy SB regularnie urządzały w jego mieszkaniu rewizje. „Łupem” funkcjonariuszy padały także prywatne środki finansowe.

Wewnętrzne różnice w KSS „KOR”

Konflikt w Komitecie był przejawem różnic między antykomunistycznym środowiskiem Macierewicza i Naimskiego a ugodową grupą Kuronia i Michnika, poszukujących możliwości porozumienia z liberalną frakcją w PZPR w celu przeprowadzenia reform w ramach obowiązującego systemu. Według ocen bezpieki: „Zarysował się [...] podział programowo-narodowościowy. Trzeba stwierdzić, że radykalny nurt Macierewicza i Naimskiego zakłada podejmowanie bardziej agresywnych akcji antysocjalistycznych i dlatego może być w przyszłości groźniejszy. Ponieważ nie należy wykluczać rozłamu w KSS »KOR«, powinno się już obecnie wytypować i przygotować osobowe źródła informacji z żądaniem wejścia w skład

¹⁶ Do aresztu śledczego trafili także inni członkowie lub współpracownicy KOR.

¹⁷ Meldunek operacyjny z 18 XI 1976 r., SOR krypt. „Macek” dot. A. Macierewicza, AIPN, 0258/291/CD, skan nr 59.



Z Piotrem Naimskim u byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronalda Reagana. Fot. ze zbiorów Piotra Naimskiego

grupy Macierewicza”¹⁸. W innym dokumencie czytamy: „Grupa A[ntoniego] Macierewicza, w przeciwieństwie do J[acka] Kuronia, A[dama] Michnika i innych członków KSS »KOR«, ma odmienną wizję prowadzenia działalności politycznej. A[ntoni] Macierewicz nie wierzy w stopniowe zmiany w Polsce, dlatego też on, jak i jego zwolennicy, stoją na stanowisku podejmowania bardziej radykalnych metod działania w stosunku do władz i ustroju. W związku z tym nie wykluczają działań o charakterze ekstremistycznym, sprowadzających się do konfrontacji z władzami (organizowanie manifestacji, pochodów, podsycanie konfliktów społecznych itp.)”¹⁹. Jak podaje meldunek operacyjny SB z 11 czerwca 1979 r.: „Antoni Macierewicz w trakcie zebrani i odczytów, w których bierze udział, poddaje ostrej krytyce poglądy J[acka] Kuronia. J[acek] Kuroń twierdzi, że KSS »KOR« powinien zmierzać w swojej działalności do wykorzystywania nieporozumień w szeregach

¹⁸ Meldunek operacyjny, b.d. [po 23 XI 1977 r.], [w:] *Kryptonim „Gracze”. Służba Bezpieczeństwa wobec Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” 1976–1981*, wybór, wstęp i oprac. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 366.

¹⁹ Insp. Wydz. IX Dep. III kpt. W. Kupiel, Analiza i ocena poglądów i działalności nieformalnej grupy A. Macierewicza, b.d., SOR krypt. „Macek” dot. A. Macierewicza, AIPN, 0258/291, t. 4, k. 64.

PZPR, pobudzać ten proces poprzez członków partii sympatyzujących z »opozycją«, a następnie bazować na utworzonych w ten sposób frakcjach. A[ntoni] Macierewicz postuluje budowę niezależnych instytucji dublujących częściowo istniejącą strukturę administracyjną kraju, a w programie minimum zamierza postawić na oddziaływanie na społeczeństwo poprzez nielegalne wydawnictwa, odczyty, szkolenia i TKN [Towarzystwo Kursów Naukowych].

Macierewicz i Naimski uważali, że należy zachęcać Polaków do przekraczania kolejnych barier ustrojowych, a władzę zmuszać do ustępstw. W tym czasie Kuroń zastanawiał się, co robić, aby zapobiec wybuchowi społecznego niezadowolenia w Polsce²⁰. W grudniu 1979 r. środowisko „Głosu” współorganizowało – bez porozumienia z całym Komitetem – obchody rocznicy masakry na Wybrzeżu, polegające na udziale we Mszy św. i demonstracji ulicznej (z powodu obaw przed prowokacją przemarsz został w ostatniej chwili odwołany). Na przełomie 1979 i 1980 r. przeprowadziło akcję wzywającą do bojkotu „wyborów” do sejmiku i rad narodowych. Latem 1980 r. wspierało ruch strajkowy.

Działania na rzecz niepodległości narodowej

W tekście opublikowanym na łamach numeru specjalnego „Głosu” z 20 sierpnia 1980 r. Macierewicz podkreślał, że „powstanie wolnych związków zawodowych to sprawa zasadnicza dla całego kraju. Bez nich kryzys będzie się ciągnął w nieskończoność, rujnując coraz bardziej gospodarkę i dezorganizując życie codzienne”²¹.

W następnym numerze specjalnym, wydrukowanym kilka dni później, stwierdzał: „Bez względu na to, czy władze wyrażą w najbliższym czasie swą zgodę czy też nie, musimy jak najszybciej wyłaniać przedstawicielstwa poszczególnych grup społecznych: związki zawodowe, partie polityczne, samorząd terytorialny, stowarzyszenia religijne. Nie można bowiem pozwolić, by wskutek nieustępliwości rządu kraj pogrążył się w chaosie i dezorganizacji. Warto, by chłopci i inteligencja wzięli przykład z robotników”²².

²⁰ J. Kuroń, *Sytuacja w kraju a program opozycji*, „Biuletyn Informacyjny” 1979, nr 3 (29), s. 15–18.

²¹ Cały tekst zob. A. Macierewicz, *Wolne związki zawodowe*, „Głos”, 20 VIII 1980 r., nr 29 (wydanie specjalne), s. 1–2.

²² Cały tekst zob. A. Macierewicz, *Drogi wyjścia*, „Głos” 29 VIII, 1980 r., nr 30 (wydanie specjalne), s. 1–2.



12 października 2016 r. Antoni Macierewicz i Piotr Naimski w Centrum Edukacyjnym IPN „Przystanek Historia” im. Janusza Kurtyki. Razem z nimi Justyna Błazejowska, autorka książki *Harcerską drogą do niepodległości. Od „Czarnej Jedyńki” do Komitetu Obrony Robotników*. Fot. Piotr Życieński

Już 2 września 1980 r. Macierewicz ze swoim środowiskiem uruchomił punkt konsultacyjny przy ul. Bednarskiej 9/25 w Warszawie, gdzie udzielano porad dotyczących tworzenia niezależnych związków zawodowych. Należał do założycieli Ośrodka Badań Społecznych²³, którego został kierownikiem (formalnie piastował stanowisko sekretarza naukowego). Ośrodek ten zajmował się przygotowywaniem ekspertyz na potrzeby Solidarności, realizował projekty wydawnicze i oświatowe. Inicjatywą ludzi „Głosu” było także wydawanie „Wiadomości Dnia”, pierwszego – i do marca 1981 r. jedyne – pozacenzuralnego dziennika związkowego. Macierewicz razem z Wojciechem Ziemińskim wystąpił 27 września 1981 r. na forum I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” z ideą powołania Klubów Służby Niepodległości. Stanowiły one „formę obywatelskiego działania na rzecz wolności człowieka i niepodległości narodowej”, a za cel stawiały sobie m.in. „pracę nad programami gwarantującymi suwerenny byt państwowy Narodu Polskiego i podstawowe swobody obywatelskie – w oparciu o dorobek polskiej myśli

²³ OBS podlegał Międzyzakładowemu Komitetowi Zakładowemu / Regionowi Mazowsze NSZZ „Solidarność”, formalnie powstał 17 stycznia 1981 r.



Uroczystości w Ursusie z okazji 41. rocznicy Czerwca '76, 25 czerwca 2017 r. Fot. CO MON

politycznej” i „działania na rzecz przygotowania społeczeństwa do wolnych wyborów do sejmu oraz terenowych organów przedstawicielskich – rad narodowych”²⁴.

Od października 1980 r. Macierewicz był członkiem Zespołu Ekspertów przy Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”. Od stycznia 1981 r. należał do Rady Programowo-Konsultacyjnej Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych przy KKP/Komisji Krajowej.

Przeciwko porozumieniu z komunistami

Macierewicz brał udział w ostatnim – jak się okazało – posiedzeniu KK w Gdańsku 11 i 12 grudnia 1981 r. Uczestniczył w strajku proklamowanym w Stoczni Gdańskiej po ogłoszeniu stanu wojennego, wszedł do Krajowego Komitetu Strajkowego. Bezpieka złapała go 16 grudnia po pacyfikacji zakładu. Był przetrzymywany w ośrodkach odosobnienia w zakładach karnych kolejno w Iławie, w Kielcach-Piaskach, w Załężu k. Rzeszowa i w Nowym Łupkowie, skąd w listopadzie zbiegł.

²⁴ *Deklaracja Klubu Służby Niepodległości*, „Wiadomości Dnia”, 29 IX 1981 r., nr 200, s. 2, tamże lista sygnatariuszy.

Na wieść o wprowadzeniu stanu wojennego wróciła do Polski Hanna Macierewicz. Przebywała od paru miesięcy w Londynie, gdzie prowadziła badania naukowe w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Została zatrzymana zaraz po wyjściu z samolotu. Przewieziona do kobiecego więzienia na Grochowie, trafiła wkrótce do ośrodka dla internowanych utworzonego w Gołdapi. Odmowa podpisania tzw. lojalki i nieugięta postawa pozbawiły ją możliwości szybkiego powrotu do domu i córeczki. Dopiero 19 kwietnia otrzymała dwumiesięczną przepustkę. Później nie musiała już na szczęście wracać do „internatu”.

Antoni Macierewicz ukrywał się. Współredagował „Głos” i „Wiadomości”, stanowiące kontynuację „Wiadomości Dnia”. Kierował podziemnym wydawnictwem Głos²⁵. W połowie 1983 r. ukazał się w „Głosie”, opracowany przez Ludwika Dorna, program Zespołu „Głosu” – *Odbudowa państwa*. Po latach zmistyfikowany, w rzeczywistości zakładał odwołanie się do stosowanej w okresie zaborów taktyki „wykorzystywania elementów narzuconej państwowości dla polskich celów” oraz „pozyskanie wojska dla prac narodowych i niepodległościowych”. Jednocześnie poddawał gruntownej krytyce, jako „infantylną i wysoce szkodliwą”, koncepcję „orientacji moskiewskiej”, przewidującą zreformowanie systemu w Polsce z pominięciem PZPR „w oparciu o Sowiety, ich przyzwolenie i zgodę”, a faktycznie będącą projektem „stworzenia nowej, niemarksistowskiej, autentycznie i szczerze polskiej Targowicy”²⁶.

W 1984 r. Macierewicz wszedł do Rady Programowej Archidiecezjalnego Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Warszawie. W 1987 r. powołał stowarzyszenie niepodległościowe „Wolność i Solidarność”, które współpracowało z opozycyjną wobec Lecha Wałęsy Grupą Roboczą Komisji Krajowej, domagającą się przywrócenia KK w składzie sprzed stanu wojennego.

Rok później środowisko „Głosu” dołączyło do Klubu Myśli Politycznej „Dzielenia”. Zrezygnowało jednak wkrótce z uczestnictwa w jego pracach ze względu na swój negatywny stosunek do rozmów z władzą. Później kontestowało porozumienia okrągłostołowe. Macierewicz tak po latach ocenił sytuację w 1989 r.:

²⁵ Istniało od momentu powstania pisma, do końca 1989 r. opublikowało około stu książek i broszur.

²⁶ Cały program, zob. Zespół „Głosu”, *Odbudowa państwa*, „Głos” 1983, nr 2 (43), s. 8–25. „Orientację moskiewską” realizował konsekwentnie Jacek Kuroń.

„Mieliśmy do czynienia z układem globalnym. Czyli niezależnie od tego, czy byśmy podeszli do okrągłego stołu, czy byśmy nie podeszli, komuniści musieli ustąpić. [...] Gdyby nie nerwowy pośpiech elit rewizjonistycznych, mielibyśmy wolne wybory dwa lata wcześniej”²⁷.

Uczynić z Polski normalny kraj

Tylko w zawodzie polityka widział możliwość podejmowania zabiegów o likwidację komunistycznych pozostałości, co stanowiło warunek uczynienia z Polski normalnego kraju. W 1992 r., jako minister spraw wewnętrznych, zrealizował sejmową uchwałę lustracyjną z 28 maja.

W latach 2004–2005 był członkiem sejmowej komisji śledczej ds. Orlenu. Wyniki prac tego gremium ujawniły zamiary Rosjan przejęcia przy pomocy polskich postkomunistów naszego sektora paliwowego.

W 2006 r. nadzorował likwidację Wojskowych Służb Informacyjnych. Prowadził również stanowisko przewodniczącego komisji weryfikacyjnej WSI. Tak zwany Raport z weryfikacji WSI ujawniał przestępczą działalność wojskowych służb specjalnych w PRL i III RP oraz ich powiązania z GRU i KGB.

Kilka lat później Macierewicz stanął na czele Zespołu Parlamentarnego ds. Zbadania Przyczyn Katastrofy TU-154 M z 10 kwietnia 2010 r.

Pełniąc od 2015 r. funkcję szefa resortu obrony narodowej, doprowadził do rozmieszczenia w Polsce sił sojuszników NATO i otworzył drogę do bliskiej współpracy polsko-amerykańskiej w dziedzinie obrony. ■

²⁷ J. Kurski, P. Semka, *Lewy czerwcowy. Mówią: Kaczyński, Macierewicz, Parys, Glapiński, Kostrzewa-Zorbas*, [Warszawa 1993], s. 197 i 200.



Justyna Błażejowska (ur. 1983) — historyk, dr. Autorka książek: *Papierowa rewolucja. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Polsce 1976–1989/1990* (2010); (z Cecylią Kutą) *Od uległości do niezależności. Literaci i literatura w latach 1944–1989/1990* (2013); *Harcerską drogą do niepodległości. Od „Czarnej Jedyńki” do Komitetu Obrony Robotników. Nieznana historia KOR-u i KSS „KOR”* (2016); *Opozycja instytucjonalna. Opozycja antyreżimowa w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w latach 1956–1989 w świetle źródeł* (w druku).